

Technika plazmowa na użytek przemysłu

Przedsiębiorstwa Biura Urządzeń Techniki Jądrowej ukończyły ostatnio produkcję pierwszej serii 15 nowoczesnych plazmowych urządzeń do cięcia i napylania trudnymi topliwymi materiałami, przeznaczonych dla potrzeb fabryk. Przy produkcji tych urządzeń posłużono się opracowaniami Instytutu Badań Jądrowych w Świerku.

Jemen ostrzega rząd brytyjski

Komunikat opublikowany przez jemeńskie ministerstwo spraw zagranicznych ostrzega rząd brytyjski przed konsekwencjami stałych agresji dokonywanych na granicach Jemenu.

Rząd jemeński — czytamy w komunikacie — zmuszony będzie wobec stałego powtarzania się tych agresji do użycia przysługującego mu prawa samoobrony.

Komunikat wymienia szereg miejscowości położonych w pobliżu granicy jemeńskiej, które ostrzelane zostały przez samoloty brytyjskie w okresie od 3 do 31 grudnia ub. r.

NRD przeciwko prowokacjom Bonn

Rząd NRD wyraził w poniedziałek energiczny protest przeciwko rewizjonistycznym demonstracjom rządu bnińskiego w Berlinie zachodnim. Jak wiadomo, w mieście tym, nie należącym do NRF rozpoczął się właśnie tydzień obrad frakcji i komisji Bundestagu. Na środek zapowiadane zostało posiedzenie rządu bnińskiego określane oficjalnie jako „konferencja ministrów”. Rzecznik ministerstwa spraw zagranicznych NRD podkreśla, że „sam wybór tego określenia przez rząd NRF — świadczy o tym, iż zdaje on sobie sprawę z tego, że to spotkanie w Berlinie zachodnim jest sprzeczne z prawem międzynarodowym i stanowi poważne naruszenie statusu Berlina zachodniego.

Niekonsekwentne postępowanie socjalistów z SFIO

Francuska Partia Socjalistyczna SFIO, która zależnie od sytuacji lokalnej zawiera porozumienia wyborcze z komunistami, raz z prawicą, znalazła się pod ostrzałem podwójnego ognia. Gaullistowska „La Nation” zarzuca jej porozumienie z komunistami i pisze, że „umowa SFIO z FPK (zawarta w departamencie Sekwany) uwypukla jedynie sprzeczności Partii Socjalistycznej, która gotowa jest pójść na sojusz z samymi diablami, bez względu na jego kolor, po to, by zdobyć miejsca w radach”.

Komuniści francuscy potępiają porozumienia, którym SFIO wiąże się z reakcją. „Pragniemy — pisze redaktor naczelny „Humanite” — Andrieu — aby Partia Socjalistyczna zaniechała sojuszy sprzecznych z zasadami i zwróciła się zdecydowanie — jak zrobiła to w departamencie Sekwany — w kierunku jednolitości ze wszystkimi siłami demokracji”.

Olbrzymi pożar na wyspie japońskiej

W mieście Motomaszi na wyspie Osima, leżącej w odległości około 100 km na południe od Tokio, wybuchł wczoraj rano olbrzymi pożar. Silny wiatr rozprzestrzenił ogień, który strawił około 500 budynków mieszkalnych oraz gmach rady miejskiej, pocztę, szpital, kino i bank. Ponad 2 tys. osób pozostało bez dachu nad głową. Dotychczas nie nadeszły doniesienia o ofiarach śmiertelnych. (PAP)

Jak działa nowy system premiowania?

Podsumowanie półrocznych doświadczeń — wnioski i opinie

Od pół roku obowiązuje nowy system premiowania pracowników umysłowych w przedsiębiorstwach przemysłowych. Podstawą premiowania są konkretne zadania, dostosowane do warunków i potrzeb przedsiębiorstwa oraz aktualizowane zgodnie z wymogami gospodarczymi danej branży względnie zakładu. Półroczny okres pozwolił na zebranie szeregu doświadczeń. Korespondenci PAP, którzy rozmawiali na ten temat w szeregu zakładów — piszą:

KATOWICE: — W hutnictwie żelaza i stali uważa się na ogół, że nowy, bardziej elastyczny i zrozumiały system zachęca do realizacji konkretnych przedsięwzięć. W zakładach tego zjednoczenia liczbę zadań branych pod uwagę przy premiowaniu ograniczono w zasadzie do pięciu, kładąc nacisk na obniżkę kosztów i podniesienie jakości produkcji. Za realizację wszystkich zaleceń przysługuje 100 pkt., z którymi wiąże się cała premia, przy

czym 35 pkt. przypada za wykonanie zadań dodatkowych, zmieniających się w zależności od aktualnych potrzeb. Charakterystyczne jest, że w hucie „Baildon” (i w innych hutach) pracownicy umysłowi już od końca III kwartału ub. r. dopominali się sprecyzowania zadań na IV kwartał; świadczy to o skuteczności działania nowego bodźca.

POZNAŃ — W momencie wprowadzania nowego systemu Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych miała kłopoty z wykonaniem planu asortymentowego. Zjednoczenie uzależniło wypłatę premii za III kwartał ub. r. od realizacji tego planu, a także zadań związanych z postępem technicznym i obniżką kosztów produkcji. Kierownictwo fabryki rozdzieliło więc konkretne zadania dla majstrów, techników, inżynierów i in. Nałożone zadania wykonano z dużą nadwyżką, a pracownicy umysłowi otrzymali premie. Tylko mała grupa utraciła część premii, gdyż nie udało się jej doprowadzić do nakreślonej obniżki ilości braków. W związku z tym w programie działania na IV kwartał ub. r. sprawa wyeliminowania braków zajęła czołowe miejsce i znalazła wyraz przy podziale zadań szczegółowych. W rezultacie osiągnięto szybką poprawę i w tej dziedzinie.

Zwraca uwagę jeszcze jedno pozytywne zjawisko. W zakładzie nastąpiła znaczna poprawa stosunków między majstrami i robotnikami, między poszczególnymi wydziałami produkcyjnymi, a także całej załogi z kierownictwem. Każdy pracownik wie za co otrzyma premie. Każdemu zależy na harmonijnej współpracy.

KRAKÓW. — Od z górą 5 lat podstawowe wydziały w Fabryce Naczyń Emaliowanych w Olkuszu — surowcowy i emaliowy — nie wykonywały wskaźników planu asortymentowego i ilościowego produkcji, decydujących o właściwej pracy całego zakładu. Po wprowadzeniu w życie nowego systemu premiowania przed kadrami inżynierów i techników i wszystkimi pracownikami umysłowymi postawiono zadanie podciągnięcia „kulejących” ogniw. Wprowadzone usprawnienia w organizacji i technologii produkcji przyczyniły się do uzyskania dobrych rezultatów. Po raz pierwszy od dłuższego czasu asortymentowy i ilościowy plan produkcji zostały zrealizowane. Ok. 50

Seria groźnych katastrof

Wczoraj w godzinach wieczornych w wyniku wybuchu kompresora na głębokości 1500 metrów, na odcinku 30 metrów zawalił się chodnik w ibarskiej kopalni węgla kamiennego, zasypując 15 górników i robotników.

Akcje ratowniczą prowadzą specjalne grupy z kilku kopalni. Ratownicy odkopali do wczoraj 6 metrów chodnika. Prace utrudnia dym, co wzbuja podejrzenie, że w zasypanym chodniku wybuchł pożar.

W odległości kilkunastu km od Manilli, autobus wpadł na drzewo. W katastrofie 9 osób poniosło śmierć.

9 osób poniosło śmierć, a 25 zostało ciężko rannych wskutek eksplozji zbiornika na benzynę w autobusie, który zjechał do miasta Medellin w odległości 240 km od Bogoty.

Niedaleko miasta Guaduas (150 km od Bogoty) autobus spadł w 200-metrową przepaść. 5 pasażerów poniosło śmierć.

Najlepsze filmy na polskich ekranach

Jury Klubu Krytyki Filmowej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich przyznało nagrody „Warszawskiej Syreny” za najlepsze filmy fabularne wyświetlane na naszych ekranach w roku 1964.

Nagrodę za najlepszy polski film fabularny otrzymał „Pierwszy dzień wolności” reż. Aleksandra Forda. Nagrodą dla zagranicznego filmu pełnometrażowego przypadła filmowi czeskosłowackiemu „O czymś innym” reż. Věry Chytilovej. (PAP)

„Zwycięzimy nawet jeśli będziemy musieli walczyć 100 lat”

Powstańcy kontrolują niemal całe Kongo

Minister obrony w rządzie powstańców kongijskich Gaston Soumialot, zwołał w poniedziałek w Kairze konferencję prasową. Oświadczył on, iż wojska powstańcze kontrolują niemal całe terytorium Konga. „Zwycięzimy nawet jeśli będziemy musieli walczyć 100 lat” — stwierdził Soumialot.

Podkreślił on, iż siły wyzwolenie mają wystarczającą ilość żołnierzy. Każdy Kongijczyk, który ukończył 7 lat jest żołnierzem. Powstańcy nie chcą broni i żołnierzy z zewnątrz. Potrzebują natomiast pomocy lekarskiej, a nade wszystko poparcia moralnego pokojowych narodów.

Gaston Soumialot oskarżył Międzynarodowy Czerwony Krzyż o współpracę z obcymi interwentami w Kongo. Poinformował on, iż w Albertville, Czerwony Krzyż zwrócił się o zezwolenie na ewakuację Europejczyków z kontrolowanego przez powstańców rejonu. Wkrótce po ewakuowaniu białych osadników, rozpoczęło się bombardowanie miasta.

Minister obrony w rządzie powstańców podkreślił, iż interwencji mordowali lekarzy, pielęgniarki i pacjentów w szpitalach w Stanyville, Albertville, Polis i Kindu. Do dał on, iż pracownicy personelu lekarskiego w szpitalach kongijskich, pragnęli współpracować z powstańcami, jednakże zostali wymordowani.

Soumialot powiedział, iż nie może być żadnej współpracy z obecnym premierem Konga, Czombem. Dodał on jednak, iż możliwe jest, że byłby premier Konga Adoula, który w przeszłości sprzymierzył się z neokolonialistami, obecnie zaczął dostrzegać prawdę.

Gaston Soumialot oświadczył, iż Waszyngton pragnie stworzyć drugi południowy Wietnam w Kongo.

Minister Soumialot oświadczył, że zwrócił się do premierów krajów arabskich z propozycją dyskusyjnego możliwości uznania przez nich powstańczego rządu.

Soumialot przedstawił zgromadzonemu dziennikarzom brutalne represje stosowane w Kongo przeciw powstańcom i ludności cywilnej. Mianem „barbarzyńskie” określił on stanowisko USA i Belgii w Kongo.

„Izwestia” o zakazie doświadczeń nuklearnych

Dziennik „Izwestia” omawia komentarze prasy państw zachodnich na temat ewentualnego porozumienia między mocarstwami atomowymi w sprawie zakazu doświadczeń z bronią nuklearną, dokonywanych pod ziemią.

Waszyngtoński korespondent dziennika „New York Times” — piszą m. in. „Izwestia” — uważa, że amerykańskie koła polityczne zaczynają się skłaniać na rzecz zawarcia takiego porozumienia, przy czym w odróżnieniu od znanego stanowiska rządu USA, który uważa, że naziemna inspekcja nad przestrzeganiem postanowień takiego porozumienia jest konieczna, w Waszyngtonie koła te podobno nie przywiązują już większego znaczenia do tego punktu.

Gdyby było tak istotnie — piszą „Izwestia” — porozumienie w tej sprawie stałoby się rzeczywiście możliwe.

Totek płaci

W zakładach piłkarskich z dnia 9 bm. stwierdzono: 9 rozw. z 12 traf. wygr. po 10.802 zł; 124 rozw. z 11 traf. wygr. po 784 zł; 982 rozw. z 10 traf. wygr. po 99 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 10 bm. stwierdzono: 2 rozw. z 5 traf. prem. wygr. po 1.000.000 zł; 81 rozw. z 5 traf. zwykły. wygr. po 26.660 zł; 8424 rozw. z 4 trafieniami wygr. po 384 zł; 177.844 rozw. z 3 trafieniami wygr. po 18 zł.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mirosław Idziorek.

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączący wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne Im. M. Kasprzaka. M-6

Protest prawników radzieckich

Prawnicy radzieccy zwrócili się z apelem do prawników wszystkich krajów świata, wzywając ich do zorganizowania kampanii protestacyjnej przeciwko zamiarom rządu NRF zaprzestania w maju 1965 roku ścigania hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.

Rząd USA za ukaraniem hitlerowskich zbrodniarzy

Rząd Stanów Zjednoczonych stwierdza w nocie do rządu NRF, iż wielu obywateli amerykańskich jest zaniepokojonych tym, iż z chwilą upływu terminu przedawnienia zbrodni hitlerowskich wielu zbrodniarzy może uniknąć zasłużonej kary.

Nota stanowiąca odpowiedź na boński apel w sprawie udzielenia pomocy przy uzupełnianiu materiałów obciążających hitlerowskich zbrodniarzy wojennych, podkreśla iż Stany Zjednoczone pragną zrobić wszystko aby przyczynić się do wykrycia tych zbrodni.

Departament stanu zaprasza obserwatorów zachodniomiejskich do zbadania akt znajdujących się w archiwach amerykańskich.

Atrakcyjne wojaże zapowiada PTTK

Krajoznawstwo i turystyka kwalifikowana — np. górską, kajakową, kolarską, speleologiczną — to specjalności Biura Turystyki Zagranicznej PTTK, które działa głównie na terenie zakładów pracy.

Plany BTZ na br. przedstawili we wtorek na konferencji prasowej dyrektor biura — Stanisław Kosiński. Na ok. 18 tys. osób, które przez tę instytucję wyjadą za granicę, 10 tys. weźmie udział w wycieczkach krajoznawczych i 2 tys. w kwalifikowanych.

Wycieczki obejmą w br. 7 krajów — 100 tras w Bułgarii, CSRS, Jugosławii, NRD, Rumunii, na Węgrzech i w ZSRR. Z nowości planuje się m. in. 2-tygodniową wycieczkę do Mamai i Słonecznego Brzegu, 8-dniową wyprawę lotniczą trasą Wyścigu Pokoju — Warszawa — Berlin — Praga, a także — rzecz od dawna oczekiwana — tanie wczasy w Warnie (18 dni). Dla amatorów: rajdy kolarskie, wókol Tatr, eksploracja jaskiń Jugosławii i Rumunii, narty w Górach Rily (Bułgaria), w Oberhof (NRD) czy Sinai (Rumunia).

Biuro Turystyki Zagranicznej wprowadza w br. szereg ułatwień np. ratalny system opłat za wycieczki, uproszczenie formalności wyjazdowych dla turystów indywidualnych i zabezpieczenie dla nich kwatery. (PAP)

70 osób utonęło w jeziorze Wiktorii

Według ostatnich doniesień, w katastrofie, jaka wydarzyła się na jeziorze Wiktorii, utonęło 70 osób, w tym większość dzieci. Uratowano 45 pasażerów statku, który zatonał na tym jeziorze w niedzielę, podczas gwałtownego sztormu.

Statek utrzymywał łączność między lokalnymi portami na jeziorze i został zaskoczony przez huragan, który wyrzucił go około 12 km od brzegu. (PAP)

USA — Południowy Wietnam

Aprobata dyktatury wojskowej przysłoniętej „cywilnym listkiem”

Rząd amerykański zamierza udzielić rządowi sajgońskiemu dodatkowej pomocy dla wzmocnienia walki przeciwko partyzantom Wietnamu Południowego. Jak wiadomo, dodatkową pomoc obiecały Stany Zjednoczone jeszcze w końcu ubiegłego roku, jednakże w związku z zamachem dokonanym przez młodych generałów rząd amerykański uzależnił udzielenie tej pomocy od restytuowania władzy cywilnej obalonej przez wspomnianych generałów.

Jak pisze waszyngtoński korespondent PAP, wśród obserwatorów politycznych w stolicy USA nie ma szczególnych złudzeń co do tego, że ostatnie „porozumienie” w Sajgonie dotyczące przywrócenia tzw. władzy cywilnej jest w istocie rzeczy słabo zamaskowanym zwycięstwem zbuntowanych generałów z Khanhem na czele, którzy osiągnęli niemal wszystkie swoje cele.

Kolejny kryzys w Sajgonie zakończył się zaakceptowaniem przez USA faktycznej dyktatury wojskowej, wstydliwie „prześloniętej” „cywilnym listkiem”, zrezygnowaniem z poszukiwań rozwiązań politycznych przed rozwiązaniem militarnym i z próbą wprowadzenia w Wietnamie Południowym demokracji.

Antyrządowy strajk powszechny w Hue i Danangu

sparaliżował życie tych dużych miast południowowietnamskich. Wszystkie sklepy, biura i szkoły są zamknięte. Tłumy demonstrantów zbierają się przed gmachami publicznymi skandując antyrządowe slogany i paląc wizerunki premiera Huanga. W Danangu ponad 1000 osobowy tłum demonstrantów postanowił wysłać do szefa państwa delegację z prośbą o rozwiązanie obecnego gabinetu.

Premier Huong spotkał się we wtorek rano z dziennikarzami, aby — jak pisze UPI — „rozwiązać niejasności powstałe wokół trzytygodniowego targu między ambasadą amerykańską a wietnamskimi władzami wojskowymi”.

Konferencja przekształciła się w pokaz solidarności rządu ze Stanami Zjednoczonymi. PAP

UWAGA! Z okazji 400 gry 2 SAMOCHODY i wysokie PREMIE PIENIĘŻNE czekają na Ciebie W „KOZIOŁKACH”. K62

Trudno powiedzieć, by ta noc była cicha. Megafony ustawione po radzieckiej stronie frontu tak donośnie transmitowały muzykę, że niemieccy grenadierzy, którzy jak zwykle obsadzili o zmierzchu stanowiska przedniego skraju pozycji naprzeciwko przyczółka magnuszewskiego, mogli się porozumiewać między sobą jedynie podniesionym głosem. Ale, że zdano się już przyzwyczaić do nocnych koncertów, a na froncie za spokojna noc uważa się tę, w czasie której nieprzejścieli nie przejawiają bojowej działalności, meldunki napływające do sztabu 6 dywizji grenadierów pancernych, witano z ulgą wypowiedzianymi stwierdzeniami: „A więc spokój”.

Kiedy jeszcze nad ranem, na leryny przyfrontowe opadły gęste tumany mgły, nakazano wysunięciem oddziałom zwiększyć czujność. Zarazem jednak nabrano przekonania, że alarmistyczne sygnały otrzymane poprzedniego dnia z placówek wywiadowczych sztabu armii, były niepotrzebne. Trudno było przypuszczać, by i na tym odcinku Armia Radziecka miała rozpocząć swoje natarcie w tak trudnych warunkach atmosferycznych, rezygnując całkowicie z wykorzystania wsparcia lotniczego. Co prawda miano stwierdzić na podstawie nasłuchu radiowego wejście na przyczółek sił dwóch armii pancernych. Zarazem specjaliści służby „Fremde Heere Ost” odnotowywali dokładnie wszelkie, poe-dyncze choćby przejawy działalności artylerii radzieckiej, byli zdania, że wstrzeliwuje się ona z co najmniej pięćdziesięciu nowych stanowisk ogniowych. Lecz znaczna część oficerów skłonna była też podzielać poglądy, iż Rosianie związani na obu flankach — wschodnio-pruskiej i węgierskiej — rzucili wszystkie swe siły do natarcia spod Baranowa i dlatego uzyskali tam sukcesy. Tu zaś pozorują jedynie koncentracje sił uderzeniowych, chcąc w ten sposób uniemożliwić interweniowanie wojsk lewego skrzydła Grupy Armii „A” przeciwko ich włamaniom w rejonie pomiędzy Kielcami a Mielcem.

Po oddzinie szóstej zezwolono więc bez oporu na ściągnięcie nocnych wzmocnień z pierwszej linii okopów i przerzucenie ich jeszcze przed nastaniem dnia na odczynek do ziemianek drugiej linii. Potem zjawili się ordynansi, zaczęli sprzątać pokoje i

część oficerów dyżurnych skorzystała z pretekstu, by odświeżyć się po nieprzespanej nocy. Jeden z młodych lejtendantów rozsiadł się niedbale na krześle i siewnawszy po słuchawkę, zaczął się polaczyć ze stanowiskiem obserwacyjnym artylerii w pierwszej linii. Zbesztawszy telefonistę, który jego zdaniem niedostatecznie szybko zareagował na sygnał, polecił mu wystawić membranę mikrofonu w stronę radziecką. Wstąpił się, uśmiechnął i przyskręcając łobuzersko oko kiwnął palcem, przyzywając kolegę, który obserwował go z wyraźną dezaprobata. „No — podejdźże, wciąż tylko graja. Widać rozumie, że nic nie wskórają swoimi apelami w kiepskiej niemieczyźnie...”

W tej chwili zamilkł, przez chwilę trwał jeszcze w niedbalej pozycji, ale zaraz poderwał się na równe nogi i ryknął: „Was ist los!?”

Odpowiedział był gwałtowny werbel szyb i dobrze znany wyjaśniający już wszystko łomot nawały artyleryjskiej. Alarmu nie potrzebowało oglaszać.

Hitler obudziwszy się około południa i wysłuchawszy najbardziej rewelacyjnych nowin, po raz pierwszy stracił wiarę w mąkskujący istotne zamiary dowódczwa radzieckiego charakter działań przeciwnika nad Wisłą. Nie miał wątpliwości, to co przed kilkoma godzinami rozpoczęło się pod Magnuszewem i Puławami, było wymierzone w Berlin. I wobec tego, tylko drugorzędne dla niego znaczenie posiadało jeszcze jedno natarcie radzieckie: na froncie wschodniopruskim.

Z większą niż dotychczas nerwowością domagając się meldunków o przebiegu walk nad Wisłą, straciwszy absolutnie zainteresowanie wszystkim co nie dotyczyło frontu wschodniego, zaczął raz jeszcze analizować tak lekceważony jeszcze przed tygodniem raport Gehlena. Kilkakrotnie rozmawiał z Guderianem. Wreszcie kazał połączyć się z Krakowem.

(cdn)

Przemiany kulturalne

20 lat — to kawał czasu. Minął szybko, w nerwowym pospiechu tworzenia nowego życia. A pospiech ma to do siebie, że nie pozwala na częste oglądanie się wstecz, na uprzytomnianie sobie obrazu całego procesu różnych zjawisk i przemian, które nam towarzyszyły. Odnosi się to także do naszego życia kulturalnego. Ograniczmy się tu do streszczenia przemian tego życia, dzieląc okres powojenny na kilka etapów.

PROLOG — Zgłiszczą i ruiny Poznania, zaśmiecone i opustoszałe miasteczka, zdewastowane gospodarstwa po odejściu „herrenvolku” — i wracający do rodzinnych stron przesiedleńcy, wygnani, więźniowie, jeńcy z obozów.

ETAP PIERWSZY — Tlumiona i trapiąca polską szu-kała teraz dla siebie wielkiej manifestacji. I jak to zwykle w takiej sytuacji bywa — sięgnęła do swojego cennego, zachowanego w pamięci, skarbcza — do ludowości.

Ta ludowa polskość „eksplo-dowała” na scenach prymityw-nych „świećlic”. Piosenki, tańce, stroje regionalne — do kumentowały, że „nie daliśmy pogrześ mowy”, kultury, obyczaju. Było to nie tylko wspólne okazywanie „metryki” narodowej, ale zarazem element jedności. Prawie każda wieś, miasteczko, fabryka — uważała za honor mieć u siebie zespół artystyczny i świetlicę. Wielkopole, które nie zagrzali miejsca w ro-dzinnych stronach i szli orga-nizować polskie życie na zie-miach zachodnich, zabierali ze sobą wzory ruchu kulturalnego i tam tworzyli nowe placówki, organizowali zespoły amatorskie, aby piosenka i muzyka, sztuka teatralna i poezja towarzyszyły nowej pracy.

Ile w tych pierwszych latach było świetlic — trudno

Rośnie wydobyć ropy naftowej w ZSRR

Minister przemysłu wydobywa-ropy naftowej w ZSRR, Nikołaj Bajbakow, oświadczył na konfe-rencji prasowej w Moskwie, że w roku 1970 produkcja ropy naftowej w ZSRR osiągnie 350-370 mln ton, wobec 223,5 mln ton w roku ubiegłym. W roku 1970 ZSRR zbli-ży się więc do poziomu wydobycia amerykańskiego, a w następ-nym pięcioleciu (1971-1975) prze-sięgnie USA.

Bajbakow podkreślił, że plany te są jak najbardziej realne, po-nieważ ZSRR rozporządza ogrom-nymi zasobami ropy naftowej.

powiedzieć. Zakłady pracy wy-gospodarowały lokale lub budowały specjalne sale, na-wsiach zaś — albo stawiano je wraz z remizami strażackimi, albo urządzano je w nie-przytulnych pałacach podwor-skich. W latach 1950-55 tych ośrodków było ponad tysiąc. Działaczom nie wystarczały pierwsze dość skromne pomie-szczenia. Budowano wiejskie domy kultury. Często nie oglą-dając się na przepisy budowlane, bez środków materialnych i finansowych. Dla władz po-wiatowych i wojewódzkich po-wstał nie lada kłopot: w jaki sposób wiele budowli dopro-wadzić do końca, przy ograni-czonych możliwościach? Nikt też nie wnikał w zagadnienie usytuowania tych placówek. Zakłady fabryczne, w imię złe pojętego patriotyzmu, stawiały je na swoim terenie, co nie zachęcało do przebywania w nich po pracy zawodowej. W miasteczkach zaś i wioskach ośrodkom kulturalnym wyzna-czano tereny peryferyjne, a więc też nie bardzo dogodne.

ETAP DRUGI — Tymcza-sem regionalizm na scenie zaczął przeżywać kryzys, jak każda forma artystyczna. A nowych koncepcji nie było. Działacze nadameremnie starali się utrzymać to, co tak żywo przyjęło się zaraz po wojnie. Coraz trudniej dogadywali się z młodzieżą, która też nie u-miała sprecyzować swoich po-stulatów. Świećlice i świetlicy ki pustoszały, w niejednej za-domowił się pajak. Hasło: precz ze świetlicami! — wy-pędziło życie z części żywo-tych placówek.

ETAP TRZECI — Co dalej? Nikt nie umiał tego spreczy-wać. Do Wielkopolski dotarli wieści o tworzeniu klubów przez Związek Młodzieży Wiejskiej w Koszalińskim. To już bardziej odpowiadało młode-mu pokoleniu, które coraz bardziej zwracało swój wzrok w stronę dużego miasta, gdzie są kina, kawiarnie, zespoły dy-skusyjne. Jedną z pierwszych takich placówek była wiejska kawiarenka w Nekli. Początko-wo cicho i nieśmiało powstały kluby przy zakładach pracy, siedzibach władz orga-nizacji społecznych. Jesienią 1963 r. PPUiK „Ruch” zaofia-rowało urządzenia, poszczegól-ne środowiska miały dać loka-le. Za przykładem „Ruchu” poszły gminne spółdzielnie, ba — nawet niektóre PGR-y. Dziś co osma wieś w Wiekopolsce ma już swój klub.

Placówkami tymi mają się opiekować Gromadzkie Ośrodki Kulturalno - Oświatowe (GOKO), ośrodkami zaś — Po-wiatowe Domy Kultury, Po-wiatowymi Domami — Pałac

Kultury. Ale ta cała nadbudo-wa opiekuńcza jak do tej po-ry nie spełnia właściwie swo-ich zadań z powodu różnego rodzaju trudności. W ten spo-sób większość placówek tere-nowych w dużej mierze zosta-ła zdana na własne siły.

EPILOG — CZYLI WNIO-SKI — Podsumowując, możemy stwierdzić, że o ile w pier-wszym etapie tworzone placówki na starą modłę i to nie pozwoliło im ożywić się, to — w tym ostatnim okresie pow-stały bardziej nowoczesne, za-to jednak nie „dowieziono” do nich, ani w nich nie rozbu-dowano takich form pracy, które by odpowiadały nowo pow-stającym potrzebom i zainte-resowaniu szczególnie mło-dego pokolenia. Obecnie jesz-cze bywalcy klubów wpatrują się w telewizory i popijają ka-wę. A gdy im się to znudzi?

Z tego wniosek: razem z ba-zą musi iść zapewnienie odpow-iedniej kadry i środków kon-cepcyjno-pomocniczych. Ta pomoc już nadchodzi — w po-staci kursów organizowanych przez ZMW. Na objęcie nimi wszystkich organizatorów ży-cia k. o. w klubach potrzeba czasu. Dlatego wielu działac-zy, którzy nie mogą się za-znajomić z nowymi formami pracy, „skazanych” jest na podpatrywanie placówek do-brze już działających.

JÓZEF PIEPRZYK

W 21 językach o hitlerowskich obozach koncentracyjnych

Nakładem Państwowego Wydawnictwa Naukowego, w opraco-waniu Wandy Kiedrzyńskiej, ukazały się „Materiały do biblio-grafii hitlerowskich obozów koncentracyjnych”, obejmujące literaturę międzynarodową z zakresu tej problematyki z lat 1934-1962, z następujących krajów: Anglii, Austrii, Belgii, Bulgarii, Cze-chosłowacji, Danii, Francji, Holandii, Izraela, Jugosławii, Luxem-burga, Meksyku, NRD, NRF, Norwegii, Polski, Rumunii, Szwajca-rii, Szwecji, Węgier, Włoch, Stanów Zjednoczonych, ZSRR. W su-mie omawiana ta bibliografia obejmuje 1703 pozycje w 21 językach.

Materiały uwzględnione przez autorkę dotyczą w zasadzie tylko obozów koncentracyjnych, nie obejmując literatury poświęconej obozom zagłady, obozom pracy i innym. Ponieważ jednak niektóre z obozów koncentracyjnych były jednocześnie obozami zagłady, przeto literatura zebrana w omawianej tu bibliografii w pewnym stopniu ujmuje także i ten problem.

Poszczególne pozycje uszeregowane zostały w porządku alfabetycznym według hasel autorskich i tytułowych. Jeśli z tytułu nie wynika, jakiego obozu dana pozycja dotyczy, autorka wyjaśnia to w adnotacji. Ta ostatnia informuje także w wielu wypadkach o ro-dzaju danej pracy (wspomnienia, opracowanie, forma literacka itp).

Zestaw hasel (podzielonych na „Bibliografię” i „Literaturę”) po-przedza wstęp w języku polskim i angielskim. Książkę zamyka „Indeks obozów”, uwzględniający oprócz tzw. obozów macierzystych także obozy filialne i tzw. komanda. W bibliografii ujęte zo-stały w zasadzie tylko druki zwarte, chociaż, jak píše autorka: „Uwzględnione są jednak również obszerniejsze artykuły czy roz-prawki wnoszące nowe dane do wiedzy o obozach, a opublikowane w czasopiśmie naukowych”. (ZAP)

*) „Materiały do bibliografii hitlerowskich obozów koncentracyj-nych”, opr. Wanda Kiedrzyńska, Warszawa 1964, PWN, 30 zł.

†
Dnia 11 stycznia 1965 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami św., mój ukochany mąż, ojciec, brat, dziadek, stryj, przeżywszy lat 65, śp.

Franciszek Wilczek

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 14 bm., o godzinie 11.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążona
ŻONA Z RODZINĄ
Poznań, Śniadeckich 13. 40748g

†
Dnia 10 stycznia 1965 r. zmarła tragicznie, namaszczonej Olejami św., nasza ukochana siostra, ciocia i szwagierka, śp.

Wiktoria Ławniczak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 14 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Winiarach.

W smutku pogrążeni
SIOSTRY I BRACIA Z RODZINĄ
40742g

†
Dnia 10 stycznia 1965 r. zmarł śmiercią tragiczną pracownik naszej Spółdzielni

Czesław Rybaczewski

W Zmarłym straciłmy sumiennego i oddanego pracownika oraz serdecznego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 13 stycznia br., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej na Główniej.

Cześć Jego pamięci!

Współpracownicy Zarząd Rada
SPÓŁDZIELNI PRACY
WYROBÓW METALOWYCH I MODELARSKICH
W POZNANIU, ulica Michała nr 40-46 40742g

Pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW zatrudni zaraz:

- **KIEROWNIKA** branży gospodarstwa domowego oraz
- **KIEROWNIKA** branży galanterijnej — wymagane wykształcenie zawodowe oraz praktyka w branży.

Zgłoszenia kierować pod adresem: Poznań, ul. Grunwaldzka 55, barak 6, pokój 13, w godzinach od 8-12. M213

Praca

Uczeń potrzebny zaraz do warsztatu mechanicznego. Poznań, Ogrodowa 11. Góratka. 40379g

†
Dnia 8 stycznia 1965 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasza gospodyni, śp.

Teresa Skotnicka

z d. ANDRZEJEWSKA

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, 11 bm., z kaplicy cmentarnej na Starolece.

W smutku pogrążeni
MAKULSCY
Poznań, ul. Bystra 21.

Sprzedaż

Samieciki kanarków do legu sprzedam, Poznań, Kwiatowa 14 m. 6. 40225g

Sprzedaż

Sprzedam korzystnie sypialnię debową w bardzo dobrym stanie. Poznań, ul. Głogowska 28 m. 10, tel. 650-31. 40258g

†
W dniu 12 stycznia 1965 r. zmarł nagle, namaszczonej Olejami św., mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, syn, ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63, śp.

Edward Styza

MISTRZ PIEKARSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 14 bm., o godzinie 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
ŻONA, CORKI, ZIĘCIOWIE I WNUKI
Poznań 18, ul. Junikowska 29. 40732g

Przetargi

ZAKŁAD ENERGETYCZNY POZNAŃ-MIASTO, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie REMONTU KAPITAŁOWEGO TOKARNI „WIEPOFAMA”, rok budowy 1942, długość toczenia 1400 mm. Termin wykonania do 30 marca 1965 r. Szczegółowych informacji udzieli Dział Remontów w Elektrowni, ulica Energetyczna, telefon 582-61 wewn. 129 i 229. Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg” składać można w sekretariacie Poznań, ul. Nowowiejskiego 10, w terminie do 25 stycznia 1965 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 26 stycznia 1965 r. w siedzibie Zakładu, Poznań, ul. Nowowiejskiego 10, o godz. 10. Zastrzeżenie się dowolny wybór oferenta, jak również odstąpienie od przetargu bez podania powodu. M202

Samochody

Sprzedam samochód „Trabant” 600 limuzyna, stan bardzo dobry. Wolsztyn. Lecznicza Zwierzat. 40176g

Sprzedaż

Sprzedam „Warszawę” seria eksportowa, w dobrym stanie, 40.000 zł. Telefon Kępno 489, po godz. 17. 40195g

LoKale

Zamienię 1 1/2 pokoju z kuchnią na dwa pokoje z kuchnią, może być dorostwo. Dzierżyńskiego 36 m. 10. 40149m

†
Dnia 11 stycznia 1965 r. zakończyła swój pracowity żywot, opatrzonej Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 81, śp.

Genowefa Konieczna

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 14 bm., o godzinie 14 z domu żałoby w Szamotułach.

W smutku pogrążeni
CORKI, ZIĘCIOWIE I WNUKI
40742g

Kupię parcelę pod domek wsielający, blisko tram-waju. Część wplatu (Fiat 600, idealny stan, z ra-di-em, reszta gotówka). Dokładny opis, adres, po-łożenie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 40089g.

Kupię parcelę pod bu-dowę najchętniej War-szawskie Osiedle. Zgło-szenia: Grobla 20. 40110g

Sprzedam piękną parcelę na Grunwaldzie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grun-waldzka 19 dla 40137g.

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.25 Melodie dnia; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i Aktualn.; 8.50 Public. międzynarod.; 9 Dł. kl. I i II: „Z piosenka jest nam wesoło”; 10 „O zdrowie człowieka”; 10.15 Muz. operowa; 11 Fragm. książki „Niebieskie pastwiska”; 11.20 „Wesołe Podgrodzie”; 11.40 Opr. Melachrino — Wiązanka mel. środkowo-europejskich; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.45 „Rolnicy kwadrans”; 13 Dł. kl. I i II „Kolorowe listy”; 14 „Blaski i nędze” — fragm. szkicu Uniwoskiego; 14.20 Muzyka; 15.10 „Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.35 „Co nam przynosi miesięcznik „Śpiewamy i tańczymy”; 16 Konc. życzeń; 16.35 Progr. młodzieżowy „Zaskrońcie”; 17.30 „Na wirażu”; 18.05 Konc. dnia; 19 Kurs j. franc.; 19.15 „Świat w zwierciadle nauki”; 19.25 „Ze wsi i o wsi”; 19.40 Piesni. chórne St. Wiechowicza; 20.35 Sluch. „Dyskretny pasażer”; 21.50 „Odpowiedzi z różnych szuflad”; 22.05 „Radiowe Studio Piosenki”; 22.30 Gra Ork. Tan. PR; 22.55 Poradnia Rodzinna; 23.15 Konc. życzeń.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 5.56 Melodia dnia; 8.15 Kurs j. rosyjskiego; 8.35 „Warszawa wolna”; 9 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10 Mel. rozryw.; 10.30 Z życia ZSRR; 13.20 „Spotkania z pisarzami” — (W. Machow); 13.45 Aud. pedagog.; 13.50 „Z problemów medycyny pracy”; 14 Grajaca szafa; 14.30 „Technika na co dzień”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Z dzieł opery”; 15.30 „Co i jak maistrujemy”; 17.12 „Wśród ludzi, zjawisk i książek”; 17.25 Poznańska 15-ka Radiowa; 18.45 Aud. Red. Ekonom.; 19.05 Muzyka i Aktualn.; 19.30 Sluch. „Stady na piasku”; 20.30 Felieton J. Waldorffa; 22.10 Rozmowa literacka; 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy; 23.15 Muz. tan.

WIADOMOŚCI: 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 10.55 „Mord w Gateway” (cz. II) TV film fab. prod. NRD; 11.55 Dł. szkol.; „Chemia”; 12.25 Przerwa; 16.55 Program dnia; 17 Wiadomości; 17.05 Filmy dla dzieci: „Na tropie” i „Jacek Spiszek”; 17.25 Dł. młodych widzów: „Dla każdego coś miłego”; 18.10 Wszelchnia TV; „Zeby było bezpiecznie”; 18.35 Film: „Przygody H. Monte Christo”; 19 Magazyn: „Czwarta zmiana”; 19.30 Dziennik TV i dobranoc; 20 „Światowa Nr 94” (lok.); 20.15 Teatr TV: „Studio 63”; — „Chlopaki” Ernesta Brylla; 21.15 „Światowid” (W-wa); 21.35 „Władysław Kędra” — z cyklu „Wybitni artyści”; 21.50 Dziennik plus relaks; 22.15 Lekcja j. rosyjskiego.

Telewizja zastrzega sobie prawo do zmian.

Jeszcze o sporze lokatorzy-ADM

W połowie grudnia ub. r. ukazał się w „Głosie” artykuł pt. „Jak zlikwidować spór administracja — lokatorzy”. Na podstawie jednego zebrania mieszkańców osiedla przy petli na Jeżycach, poruszyliśmy szereg problemów gnębionych z jednej strony — lokatorów, z drugiej — ADM.

W artykule chodziło przede wszystkim o to, że brak jest wspólnego działania między lokatorami a administracją domów. Ten sam problem występuje zresztą w pozostałych dzielnicach Poznania.

Lokatorzy skarżą się najczęściej, że ADM nie usuwa dość szybko zgłaszanych przez nich usterek. ADM zaś tłumaczy się, iż wnioski o naprawę natychmiast kieruje do DZBM, lecz ten ostatni nie ma wpływu na przyspieszenie wykonania remontu.

Na nasz artykuł otrzymaliśmy wyjaśnienie z Dzielnicowego Zarządu Budynków Mieszkalnych Jeżyce. W piśmie stwierdza się...

„Faktem jest, że nie nadajemy i nie możemy zaspokoić bieżących potrzeb remontowych występujących w administrowanych przez nas budynkach. Przyczyną tego jest niedobór środków finansowych przeznaczanych na drobne remonty oraz brak dostatecznej liczby rzemieślników, a z uwagi na ograniczenie funduszu płacić nie można zwiększyć liczby pracowników. Dlatego też Zakład Remontowy DZBM Jeżyce naprawia w pierwszej kolejności awarie oraz te usterek, które wpływają bezpośrednio na dalsze niszczenie budynku lub mieszkania.”

Wszystkie pieniądze — jak wyjaśnia dalej DZBM — przeznaczone np. w ubiegłym roku na remonty bieżące i konserwacje zostały przez DZBM Jeżyce wykorzystane.

DZBM w swoim piśmie stwierdza też, że nie wszyscy lokatorzy potrafią uszanować wspólne dobro. Dowodem tego są brudne i porysowane klatki schodowe, wybite szyby itd. Zdarza się więc, że zamiast pieniądze przeznaczyć na planowane remonty, trzeba za nie naprawiać to, co zniszczyli lo-

katorzy. Bo nie zawsze, niestety, można znaleźć winnego.

Nam się wydaje, że więcej troski o budynki powinny wykazywać nie tylko — jak sugeruje DZBM — komitety blokowe i domowe, lecz także dozorczy. Pomoc potrzebna jest również ze strony wszystkich lokatorów. Tylko wtedy będzie można mówić o wspólnym działaniu i jego dobrych rezultatach. (a)

„BAL-65”

DLA KAŻDEJ
UCZESTNICZKI „BALU
CZYTELNIKÓW”

organizatorzy przygotowują miłą niespodziankę. Ponadto rozlosowane zostaną cenne nagrody ufundowane przez firmy poznańskie. Wczoraj w pierwszym dniu sprzedaży kart wstępu, rozprowadziliśmy ich połowę. Tak więc chętnym radzimy się pospieszyć. Przewodniczący, że karty wstępu na „Bal 65”, który odbędzie się w salach hotelu „Merkury” dnia 23 stycznia br. są do nabycia w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” — Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pok. 59.

Wkłady terminowe najkorzystniejszą formą oszczędzania

Do jednej z najkorzystniejszych form oszczędzania w PKO należą wkłady terminowe — wprowadzone dopiero w roku 1962. Wkłady te zdobyły sobie szybko popularność, o czym świadczy ich dynamiczny rozwój. Np. w ciągu 11 miesięcy 1964 r. wzrost tego rodzaju wkładów wynosił 142 mln. zł.

Jednak do wielu ludzi nie dotarła jeszcze informacja o wkładach terminowych. Dlatego warto pokrótkę przypomnieć, na czym one polegają. Otóż wkłady

Dogodne zmiany w ORS-ie

Według oceny dyrektora poznańskiego oddziału ORS-u S. Jeża, w roku ubiegłym nastąpiła pewna stabilizacja zakupów na raty. Liczba umów i wysokość obrotów utrzymuje się w pewnych określonych granicach.

W 1964 r. Poznański ORS za notował obrotów na sumę około 490 mln. zł. Zawarto 90 000 transakcji (39 000 w Poznaniu i 51 000 w województwie). Suma 490 mln. zł stanowi 8 procent ogólnego obrotu w skali krajowej. Poznań wraz z województwem znajduje się podobnie jak Wrocław, Łódź i Kraków na 3 miejscu w kraju po Katowicach, które dzierżą bezapelacyjnie pierwsze miejsce i Warszawie.

Jeżeli chodzi o asortyment, to w dalszym ciągu najwięcej kredytu udziela ORS na zakup telewizorów — 32 procent w skali rocznej. Zaraz potem idą meble — 30 proc. Te dwa artykuły w jakiś szczególny sposób dominują na liście artykułów kupowanych na kredyt. Nastąpił wzrost zakupu odzieży, (9 proc. w skali rocznej). Dalej idą samochody, i inne pojazdy (motocykle, motorowery i rowery) oraz zegarki (krajowe i importowane).

Od kilku miesięcy ORS posiada duży punkt zawierania umów przy ul. Głogowskiej (naprzeciwko Dworca Zachodniego). Słowa uznania należą się Dyrekcji Hoteli Miejskich, dzięki której ORS otrzymał ten lokal. Znajduje się tam 7 stoisk a warunki pracy są znacznie lepsze. Dzięki temu usprawniono wypisywanie umów i nie dziwnego, że większość klientów ORS-u (70 proc.) udaje się właśnie tam. Czas wypisywania

umów można byłoby skrócić jeszcze o kilkanaście minut, gdyby w punkcie przy ul. Głogowskiej znalazła się również kartoteka. ORS potrzebowaliby nieduży lokal tuż przy punkcie w którym można by ustawić kartotekę i dzięki temu uniknąć telefonicznego sprawdzania i zatwierdzania umów. Poza punktem przy ul. Głogowskiej, ORS zawiera jeszcze umowy przy ul. Małe Garbary 8 oraz w PDT (5 ptr.). Wydaje się, że ten ostatni można by przenieść trochę niżej, na parter lub I piętro. Nie jest to chyba niemożliwe.

W bieżącym roku ORS wprowadził pewną innowację. Otóż klient spisujący umowę nie będzie już płacił 1 procentu bezpośrednio agentowi, a dopiero całą opłatę uiści przy zakupie odpowiedniego artykułu. Dzięki temu opłata będzie ściślej wyliczona, gdyż bardzo często klient zawiera umowę na kredyt w wysokości np. 10 000 zł a wykorzystywał tylko 5000 zł. Tracił wtedy kilkanaście czy kilkadziesiąt złotych. (st)

Czwartek literacki Czesława Michniaka

Na najbliższym Czwartku literackim, 14 bm., wystąpi prozaik poznański Czesław Michniak, autor trzech tomów opowiadań, współpracownik pism miejscowych i centralnych.

Wieczór odbędzie się, jak zwykle, w Pałacu Działyńskich o godz. 19. (na)

Wczoraj Pisali do nas...

▲... Mieszkaniec z ul. Gwardii Ludowej 11, skarżąc się, że w budynku tym od 1962 r. nie wstawiono jeszcze szyb w drzwiach prowadzących do bram wejściowych. (lj)

Za rzeczowe uwagi — wyzwiska

W minioną sobotę, około godz. 14.10, przed plac kierownictwa budowy przy ul. Grochowskiej, zjechał olbrzymi ciągnik z przyczepą do transportu budowlanych koparek. Pojazd ten pilotowała „Warszawa” z numerem rejestracyjnym PI 44-53. Ponieważ na pełnej w tym miejscu drodze samochód stanął w poprzek przejścia, zagrażając je dla pieszych, jeden z przechodniów (nazwisko i adres znane redakcji) zwrócił kierowcy „Warszawy” uwagę, by ten cofnął nieco wóz i ustawił inaczej.

Uwaga podzielała jak kij w mrowisko. Jej autor został obrzucony przez kierowcę samochodu stekiem ordynarnych wyzwisk. Do „dyskusji” włączyła się wnet także obsługa ciągnika „Tatra” (nr rej. PI 32-24) „dzielnie” sekundując kolede z „Warszawy”.

Nie chcemy tu wnikać w istotę tak gwałtownej reakcji personelu przedsiębiorstwa transportowego. Sądymy jednak, że zwierzchnicy pouczą swych pracowników, by w przyszłości darowali sobie soczystą „lacinę” i grzeczniej reagowali na słuszne uwagi przechodniów. (kp)

Emocje na szosach Europy

W piątek start ze Sztokholmu do XXXIV Rajdu Monte Carlo

Za trzy dni na szosach całej niemal Europy pojawią się samochody, uczestniczące w XXXIV Rajdzie Monte Carlo. Pierwsi wystartują zawodnicy ze Sztokholmu, którzy na liczącą ponad 4,5 tys. trasę wyruszą już 15 bm. o godz. 16.30. Jest to jedyny punkt startowy, zaczynający Rajd w piątek, a to z uwagi na fakt, że kierowcy będą mieli ponad 4-godzinną jazdę promem ze Szwecji do NRD. Z pozostałych 8 miast startowych, w tym i z Warszawy, rajdowcy wyruszą w sobotę.

Warszawa zegnąć będzie 30 samochodów o godz. 4.30 nad ranem. Wśród nich znajdować się będą cztery z załogami polskimi. Jako pierwsze z polskich załóg wystartuje para H. Ruciński i Postawka na maszynie marki „Volvo” z numerem startowym 9. (Za-

znaczyć należy że Ruciński startuje w Rajdzie po raz pierwszy i jest członkiem Automobilklubu Wielkopolski). Za nimi w kolejności numerów startowych wyruszą: nr 24 — Wędrychowski i Varisella (Steyr — Puch); nr 28 — Dobrzański i Bielak (BMW-700) i nr. 29 — Zasada — Osiński (Steyr-Puch).

Jak zaprezentują się w tym Rajdzie nasi kierowcy?

Zależeć to będzie w dużej mierze od wielu warunków obiektywnych jak np.: pogoda, stan szos, nieprzewidziane wypadki, samopoczucie załogi... Jedno jest pewne. Najwięcej szans na dobrą lokatę ma załoga Zasada — Osiński, która jedzie na fabrycznie przygotowanym samochodzie „Steyr-Puch” i została przez te zakłady włączona do ekipy fabrycznej. Ma więc ona na całej trasie zapewnioną dobrą opiekę i wszelką dostępną regulaminem pomoc. W Rajdzie tym (oprócz wspomnianego wyżej Rucińskiego) po raz pierwszy weźmie udział również Dobrzański; pozostali zawodnicy startowali już w tej imprezie. Bielak jedzie siódmy raz, Zasada — Varisella i Osiński — czwarty oraz Postawka i Wędrychowski — trzeci. (t)

dalekopisem

MROSKE
NA PIERWSZYM MIEJSCU

W towarzyskich zawodach w jeździe szybkiej na lądzie, rozegranych w Ulan Bator (Mongolia), nasze reprezentantki spisały się bardzo dobrze. W wieloboju zwyciężyła Adela Mroske przed Haliną Kulpa.

ZWYCIĘSTWO DWUBOISTÓW

W miejscowości Altenberg (NRD) rozegrano międzynarodowe zawody w dwuboju zimowym, w którym wzięli udział reprezentanci Polski, NRD i Czechosłowacji. Klasą dla siebie byli Polacy. W konkurencji indywidualnej dwa pierwsze miejsca zajęli Józef Sobczak i Stanisław Szczepaniak przed reprezentantem NRD Koenigiem. W konkurencji drużynowej, również zdecydowanie triumfowali Polacy przed drużynami NRD i Czechosłowacji.

KRYTA PŁYWALNIA
W KIELCACH

W Kielcach oddany został do użytku — nowy obiekt sportowy — kryta pływalnia. Znajduje się tam basen o wymiarach 25 na 12,5 m, basen dla dzieci oraz dział kąpielowy. Budowa krytej pływalni wraz z wyposażeniem kosztowała 18 mln zł.

GAŚNIEŃCA DWUNASTY

W pierwszej konkurencji kombinacji klasycznej na międzynarodowych zawodach narciarskich w Kągolewie pod Leningradem zwyciężył leningradzki biegacz, Piotr Saburow. Wygrał on bieg na 15 km w czasie 54,14,0 przed Horstem Merwaldem (NRD) — 54,45,0 i drugim zawodnikiem radzieckim Jurim Simonowem — 55,03,0. Polak Józef Daniel Gaśnienica ukończył bieg na 12 miejscu w czasie 56,09,0.

MIEDZYNARODOWY TURNIEJ

Organizowany z okazji rocznicy wyzwolenia Warszawy turniej koszykówki w hali Gwardii zapowiada się w tym roku bardzo atrakcyjnie. W turnieju, który rozpocznie się 14 bm. wezmą udział obok trzech zespołów Warszawy (Legia, AZS AWF, Polonia) reprezentacje Pragi, Belgradu oraz Tbilisi.

Komunikaty

Turystyczny Klub Górski przy Zarządzie Okręgu PTTK w Poznaniu, zawiadamia, że w dniu 13 bm. o godz. 19 w sali Domu Turysty przy Starym Rynku 91 odbędzie się kolejna prelekcja pt. „Od Tatr do Hindukuszu”, którą wygłosi mgr Jan Strzyżyński.

DKKPiT Poznań — Jeżyce zawiadamia, że z dniem 15 bm. rozpoczyna nowy kurs nauki pływania. Zajęcia odbywać się będą na pływalni przy ul. Wroneckiej. Kobiety w każdą niedzielę od godz. 8.45, mężczyźni — czwartki od godz. 17. Zgłoszenia przyjmują oraz informacji udziela sekretariat codziennie w godz. od 10 — 12, a w poniedziałki i piątki od godz. 15 do 17.

Zarząd KKS Lech zaprasza na roczne walne zebranie sprawozdawcze, które odbędzie się 18 o godz. 17 w sali Domu Kolejarza przy ul. Marchlewskiego 140.

Walne zgromadzenie sprawozdawcze KS Warta odbędzie się 30 bm. o godz. 17 w sali konferencyjnej HCP przy ul. Dzierżyńskiego 217 II piętro.

KLUB MPiK (Ratajczaka 39) — Wystawa akwarel Eugeniusza Gabryelskiego — g. 10-20.

MUZEUUM KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ (Mostowa 7/8) — „Wielkopolski haft ludowy” — g. 9-14.

WOIT (Stary Rynek 10) — „10 lat Oddziału PTTK przy H. Cegielskiego” — g. 9-13.

Zasłużeni działacze kolejarzkiego sportu i turystyki

W Warszawie odbył się IV Krajowy Zjazd Delegatów Komunikacyjnych Klubów Sportowych. W obradach zjazdu udział wzięli m. in. minister komunikacji inż. P. Lewiński. Spotkali się delegaci 112 kolejarzskich klubów z całego kraju i zasłużeni działacze sportu, wychowania fizycznego i turystyki.

Zjazd podsumował działalność Federacji KKS Kolejarz za lata 1961-64 oraz w związku z ogólnokrajową reorganizacją sportu związkowego podjął odpowiednie decyzje.

Podczas zjazdu wysunięto szereg wniosków dotyczących przyszłej pracy w dziedzinie kolejarzkiego sportu masowego, wychowania fizycznego i turystyki.

Po zakończeniu obrad odbyło się spotkanie z zasłużonymi działaczami kolejarzkiego sportu, wf i turystyki oraz wręczenie nagród i odznaczeń. Wśród wyróżnionych znalazło się kilku działaczy okręgu poznańskiego.

Złotą honorową odznakę ZZK otrzymał Stanisław Rogacz z Lecha Poznań, a srebrną Marcin Rydlewicz z Polonii Leszno.

Złotą honorową odznaką FKKS — Kolejarz odznaczono A. Cerbińską z Lecha Poznań, B. Kramera z Poznania i dr. H. Tomkowię z Obry Kościan, srebrną J. Pięćkaka z Lecha Poznań.

Nagrody rzeczowe otrzymali: M. Cegielný z Ostrowa, K. Łaciński z Gniezna i St. Przybylski z Poznania. Dyplom uznania za awans zespołu do I ligi otrzymali m. in. hokeiści na trawie poznańskiego Lecha. (R)

Turniej koszykarek bez Energetyka

Zapowiadany przez Poznański Okręg Koszykówki turniej drużyn kobiecych odbędzie się w dniach od 15 do 17 bm. jednak w nieco zmienionym składzie. Wobec zrezygnowania z udziału zawodniczek Energetyka, dokooptowano II zespół Lecha.

Rozkład gier jest następujący: 15 bm. godz. 18.30 Lech I — Lech II następnie AZS — Olimpia, 16. I. godz. 18 Olimpia — Lech II i Lech I AZS, 17. I. godz. 17.30 Lech II — AZS i Lech I — Olimpia. (x)

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20), tel. 544-44.

WOJEW. STACJA PR. — (ul. Kościuszki 103), tel. 586-86.

APTEKI: A. Lampego 2, Marcin kowski 11, Dzierżyńskiego 107, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47.

TYLKO DYŻUR NOCNY: Winogrody, Główna 53, Staroleśka 79, Swarzędzka 6, Ostroga 6.

Karnawał u przedszkolaków



Także przedszkolaki mają swój karnawał. W przedszkolach Poznania odbywają się imprezy choinkowe, które są okazją do popisów artystycznych maluchów, średniaków i starszaków i do obdarowania ich słodkimi prezentami. Na zdjęciu — karnawałowa zabawa w Przedszkolu nr 64 na Winogradach.

Fot. — K. Przychodźki

odpowiadamy

M. R. z P. — Schodki, po których pasażerowie schodzą z samolotu na ziemię nie mają specjalnej nazwy. (2640).

Stała czytelniczka z Łazarza — Kosztami utrzymania porządku na klatce schodowej obciąża się wszystkich najemców. Naturalnie w stosunku odpowiadającym zajmowanej przez nich powierzchni mieszkalnej. (2630)

W reportażym Wskrócie

● Specjalna komisja, pod przewodnictwem W. Twarowskiego, zakwalifikowała już prace z wystawy „20-lecie twórczości plastycznej” w Arsenale na pokaz centralny w Warszawie. Ogółem — z 50 grafik — wybrano 29 prac 13 autorów. Kolejna komisja wybrała na wystawę centralną 60 prac malarskich 42 autorów i 24 rzeźby 14 autorów.

● Wieczorek towarzyski z okazji 46-rocznicy Powstania Wielkopolskiego urządzono ostatnio w Oddziale ZBoWiD Stare Miasto. Obok licznie zgromadzonych b. powstańców i członków oddziału w imprezie uczestniczyli także przedstawiciele KD PZPR, Zarządu Okręgu ZBoWiD i harcerze z Komendy Hufca im. Powstańców Wielkopolskich. (c)

12 i 16 „Latający profesor” (USA, 9 l.); g. 18 i 20 „Prawo i pięść” (pol., 16 l.); GRUNWALD — g. 15, 17 i 19 „Casino de Paris” (fr., 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Karmazynowy pirat” (USA, 12 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Winda towarowa” (franc. 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Kuba w ogniu (kubański 16 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Życie nie jest łatwe” (włoski 16 l.); KINO DOBRYCH FILMÓW „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Czteryśta batów” (francuski 18 l.); MALTA — g. 15.45, 18 i 20.15 „Car Kalojan” (bulg., 12 l.) OLIMPIA — g. 10, 12.30 „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci” (USA, 12 l.); g. 16 „Pierwszy dzień wolności” (pol., 16 l.); OSIEDELE — g. 16, 18 i 20 — „Zalotnik” (franc., 12 l.); PAN-CERNIAK — g. 17.30 i 20 „Człowiek z pierwszego stulecia” (czeski, 12 l.) PAŁACOWE — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Tajemnice Pa-

ryża” (franc., 14 l.), PRZYJAŹNIECZYNIE: RIALTO — g. 10 i 12.15 „Ciutki na rowerach” (radz., 7 l.); g. 14.30, 17 i 19.30 „O życie dla Ruth” (ang., 16 l.); RYSAŁKA (Swarzędz) — g. 17 i 19.30 „Syn marnotrawny” (wl. 16 l.); SCALA — g. 16, 18 i 20 „Wieża krwi” (radz. 12 l.); TECZA — g. 15.45, 18 i 20.15 „General Della Rovere” (włoski, 16 l.); WARTA — g. 14, 16, 18 i 20 „Spotkali się latem” (NRD, 16 l.); WIEDZA (Pałac Kultury) — nieczynne; — WILDA — g. 10, 13, 16 i 19 „Panienka z okienka” (pol., 12 l.); WRZOS (Luboń) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.15 „Zróżdło trzech prawd” (franc. 16 l.); ZNICZ (Żabikowo) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Węgrzy” (cz. l.).

Muzea

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 13-19: BRO-

STYCZEŃ 13 środa	Weroniki, Bogumiła Ślonoce: 7.58—16.04
------------------------	--

TEATRY

POLSKI — g. 17 „Przyjaciół wesołego diabła”; NOWY — g. 19 — „Maria Stuart”; OPERA — g. 19 „Zemsta Nietoperza”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; DOM KULTURY MO — g. 19.30 „Drzewa umierają stojąc”; MARCINEK — g. 11 „Bawłnowa bajka” (przedstawienie zamkn.).

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Królowa Krystyna” (USA 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 14, 17 i 20 „Oklahoma” (USA, 12 l.); — CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Drewniany różaniec” (pol. 16 l.); GONG — g. 10,